

~~Szanowna Pani
prof. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Warszawa~~

STANOWISKO

**Okręgowego Zarządu Opolskiego oraz uczestników Obchodów
„Okręgowego Dnia Działkowca” Polskiego Związku Działkowców w Opolu
z dnia 29 sierpnia 2014 r.**

**w sprawie zaangażowania się Rzecznika Praw Obywatelskich w próbę
podważenia zapisów obowiązującej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych**

Po zapoznaniu się z pismem w sprawie oceny zapisów ustawy o ROD skierowanym przez prof. Irenę Lipowicz do Wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej, członkowie Okręgowego Zarządu Opolskiego oraz przewodniczący Okręgowych Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej PZD w Opolu wyrażają oburzenie podjętą inicjatywą Rzecznika Praw Obywatelskich zmierzającą do podważenia konstytucyjności niektórych jej zapisów. Nasze oburzenie jest tym większe, że Pani Rzecznik sugeruje ustawową likwidację niezależnej, samorządnej, pozarządowej organizacji zrzeszającej działkowców w Polskim Związku Działkowców, a także kwestionuje ustawowe prawo członków tej organizacji do decydowania w demokratycznym głosowaniu o przyszłości swego zrzeszenia.

Zaskakujące jest podjęcie działań naczelnych instytucji Państwa – RPO i Sądu Najwyższego – na wniosek dwóch stowarzyszeń ogrodów działkowych, które nie mają prawa do prowadzenia ani jednego ogrodu działkowego, podważają konstytucyjność przepisów przejściowych obowiązującej ustawy o ROD, a dążąc do likwidacji PZD chcą osiągnąć swoje partykularne interesy. Czyżby nie uświadamiali sobie, że podcinają gałąź na której siedzą i to z pomocą organów państwowych. Jak to możliwe, że żaden z ww. urzędów nie sprawdził tych tzw. „stowarzyszeń”, czy w ogóle istnieją i kogo reprezentują. Zadziwiająca jest szybkość reakcji RPO i poważne potraktowanie wniosków stowarzyszeń – oszustów, a zlekceważenie tego, co ma do powiedzenia milion obywateli zrzeszonych w Polskim Związku Działkowców.

Przez wszystkie lata walki o zachowanie Związku, praw działkowców i przetrwania ogrodów działkowych, RPO nie stanął w naszej obronie. Gdzie była Pani Rzecznik, gdy w Sejmie procedowano nad ustawą o ROD? Zachowane wówczas milczenie świadczy o braku zastrzeżeń co do jej konstytucyjności. Dlaczego nagle, po latach milczenia, RPO włącza się do walki z działkowcami i ich zrzeszeniem?

Odpowiedź może być tylko jedna. Rzecznik Praw Obywatelskich uległa naciskom lobby deweloperów i grup biznesu dążących do zawładnięcia gruntami ogrodów działkowych, a jedynym sposobem na wyrzucenie działkowców z ogrodów jest podważenie obowiązującej ustawy o ROD oraz zlikwidowanie PZD, który skutecznie broni praw działkowców.

Nie możemy zrozumieć, dlaczego RPO, który powinien stać na straży przestrzegania praw człowieka i obywatela, a działkowcy to też obywatele RP, nakłania do jego łamania, sugerując likwidację niezależnej, samorządnej, ogólnopolskiej organizacji zrzeszającej obywateli-działkowców wyrażających taką wolę. Pani Rzecznik najwidoczniej zapomniała, że działkowcy oczekują obrony, a nie frontального ataku na nasze prawa. Zapomniała, że PZD, to członkowie wstępujący do niego z własnej woli. Podważanie zapisów obowiązującej ustawy o ROD, stawia RPO w jednym szeregu z Prezesem Związku Miast Polskich, który próbował ją zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego oraz z Naczelnym Sądem Administracyjnym, który podważył legalność altan w ogrodach działkowych. Pani inicjatywa podważyła nie tylko autorytet urzędu RPO, ale także autorytet posłów, senatorów i Prezydenta RP, którzy uchwalając ustawę o ROD nie mieli najmniejszych wątpliwości, że jest ona zgodna z Konstytucją RP. Zastrzeżenia RPO zgłaszane do ustawy o ROD są bezpodstawne i oderwane od rzeczywistości. Zarzuty uprzywilejowania majątkowego PZD, wyłączności na prowadzenie ROD oraz konieczności jego ustawowej likwidacji są elementami manipulacji opinią publiczną. Świadczą o braku znajomości jej zapisów i doświadczeń wynikających z praktycznego wdrażania jej w ogrodach działkowych w minionych 7 miesiącach. Praktyka potwierdza, że porządek prawny ustanowiony przez ustawę o ROD odpowiada standardom konstytucyjnym, zwłaszcza w zakresie swobody zrzeszania, pluralizmu i równego traktowania przez prawo. Mocno zawiedli się ci, którzy liczyli, że działkowcy będą masowo rezygnować z prawa zachowania członkostwa w PZD oraz wyodrębnienia ogrodów działkowych ze struktury organizacyjnej PZD. Nic takiego się nie dzieje. Nowi działkowcy dobrowolnie wyrażają wolę nadania im członkostwa w PZD, a ROD wolą działkowców wyrażoną w demokratycznym głosowaniu pozostają w strukturze organizacyjnej PZD. Świadczy to, że organizacja ta cieszy się akceptacją swoich członków. Z możliwości wyodrębnienia ogrodu działkowego ze struktury PZD na Opolszczyźnie skorzystało aktualnie niewiele ogrodów. Opolscy działkowcy wiedzą, że tylko PZD jest w stanie skutecznie bronić naszych praw i dalszego istnienia ogrodów.

Wyrażamy poparcie dla stanowiska Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 17.07.2014 r. w sprawie zaangażowania autorytetu RPO w próbę podważenia zapisów ustawy o ROD.

POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
KRAJOWA RADA
WPEWNELO
2014 -09- 05
L. dz.

- *WA* BZ / *CP*